

PERSPEKTYWY POTENCJALNEGO PRZYSTĄPIENIA SZWECJI I FINLANDII DO NATO

*Sławomir
Moćkun*

CZŁONKOSTWO W UE WSZYSTKICH PAŃSTW BASENU MORZA BAŁTYCKIEGO (ZA WYJĄTKIEM ROSJI) SPRAWIA, ŻE W SFERZE HANDLU OSIĄGNEŁY ONE WSPÓŁPRACĘ PORÓWNYWALNĄ DO HANZY. ZAPEWNIENIE PEŁNEGO BEZPIECZEŃSTWA GWARANTOWAŁOBY PRZYSTĄPIENIE SZWECJI I FINLANDII DO NATO. SZANSE NA WSTĄPIENIE SZWECJI DO SOJUSZU DAŁO DOJŚCIE DO WŁADZY W 2006 ROKU CENTROPRAWICY¹.

Basen Morza Bałtyckiego był od wieków płaszczyzną współpracy gospodarczej, czego szczytowym osiągnięciem było powstanie Hanzy. Dążenie do supremacji nad Bałtykiem, a także jego strategiczne znaczenie dla wielu państw jako „okna na świat”, sprawiło, że był on także teatrem wielu zmagających wojennych. Nasilenie walk o dominację nad rejonem M. Bałtyckiego miało miejsce w XVII i XVIII wieku, czego efektem było przejście zwierzchnictwa nad Finlandią przez Rosję oraz trwająca do dzisiaj neutralność Szwecji.

UWARUNKOWANIA POLITYCZNE CZŁONKOSTWA SZWECJI

Temat potencjalnego przystąpienia Szwecji do Sojuszu pojawia się w tym kraju od kilku lat, jednak dopiero wypowiedzi polityków Partii Liberalnej z maja 2009 roku o potrzebie rozpoczęcia debaty o członkostwie w NATO, pozwalają realnie rozważyć taką ewentualność². Pozostałe współrządzące partie szwedzkie prezentują umiarkowane stanowisko w tej kwestii. Chrześcijańscy Demokraci nie wykluczają takiej perspektywy w przyszłości. Politycy Partii Centrum powściągliwie twierdzą, że są za szeroką współpracą z instytucjami gwarantującymi bezpieczeństwo. Zdaniem przedstawiciela Partii Umiarkowanej Gustafa Blixa, jego ugrupowanie popiera wejście Szwecji do NATO. Warunkiem takiego kroku jest jednak szerokie poparcie obywateli³. A to, jak pokazują badania, mimo tendencji wzrostowej, wciąż jest niskie. Według sondaży, jedynie 33 proc. Szwedów popiera wstąpienie swego kraju do NATO, co drugi jest przeciwny, a 17 proc. nie ma zdania⁴. Podkreślić należy, że bardzo duży wpływ na kształtowanie opinii publicznej nt. Sojuszu miała prezentowana od 1938 roku, z krótkimi przerwami w latach 1976 i 1991, argumentacja dominującej partii socjalistycznej, która znacząco nie zmieniła swojego negatywnego spojrzenia na członkostwo Szwecji w NATO.

1) Koalicja pod nazwą „Sojusz dla Szwecji” jest porozumieniem 4 partii, które zostało zawarte jeszcze przed wyborami we wrześniu 2006 roku. Po wyborach koalicja ta stała się rządową, zdobywając w Rikstagu 178 spośród 349 miejsc. Na czele rządu stworzonego przez Partię Umiarkowaną (97 posłów), Partię Centrum (29), Partię Liberalną (28) oraz Chrześcijańską Demokrację (24), stoi Fredrik Reinfeldt. Socjaldemokraci mają 130 miejsc.

2) *Isolationism is passé – Sweden needs to join NATO*: Liberals, <http://www.thelocal.se/19418/20090512/>, 12.05.2009.

3) *Sweden must join NATO*, <http://www.thelocal.se/19406/20090513/>, 13.05.2009.

4) Badania dla dziennika Svenska Dagbladet z kwietnia 2009 roku. Wzrost poparcia dla członkostwa w NATO odnotowuje także w innych badaniach gazeta Dagens Nyheter (24 proc. za, 41 przeciw, 35 nie ma zdania). Zob.: *Swedish support for NATO membership increases: poll*, <http://www.thelocal.se/18682/20090405/>, 05.04.2009.

Warto jednak zwrócić uwagę na ścisłą korelację pomiędzy poparciem dla członkostwa w NATO, a stosunkiem do Stanów Zjednoczonych. Uczynienie przez B. Obamę poprawy wizerunku Ameryki na świecie priorytetem swojej prezydentury przyczyni się zapewne do pozytywnej zmiany w nastawieniu Szwedów do USA, a tym samym do Sojuszu. Powrót (po 43 latach) Francji do struktur wojskowych NATO również może być pozytywnym impulsem dla państw skandynawskich.

Solidnym argumentem za integracją euroatlantycką są szczególne więzi, jakie łączą kraje skandynawskie. Warto podkreślić, że Dania, Norwegia i Islandia są członkami-założycielami NATO. Wybór A. F. Rasmussena na Sekretarza Generalnego NATO z pewnością może mieć niebagatelne znaczenie w podjęciu decyzji o członkostwie w Sojuszu.

Rozpoczęta po zakończeniu „zimnej wojny” transformacja Sojuszu w kierunku organizacji cementującej transatlantycką współpracę polityczno-wojskową, uczestniczącej w misjach pokojowych i stabilizacyjnych, zajmującej się zwalczaniem terroryzmu i proliferacji BMR, nie stoi w sprzeczności ze skandynawską tradycją neutralności. Należy zwrócić także uwagę na dotychczasową asertywną politykę centroprawicowego rządu wobec Moskwy. Przejawia się ona m.in. poprzez szwedzko-polską inicjatywę Partnerstwa Wschodniego, a także zdecydowaną reakcją na rosyjskie działania w Gruzji latem 2008 roku.

Duże znaczenie dla szwedzkiej ekonomii ma przemysł zbrojeniowy. Niewielka, ale dobrze wyposażona armia, nie jest w stanie wygenerować zamówień na poziomie niezbędnym do płynnego funkcjonowania tej gałęzi gospodarki. Członkostwo w Sojuszu w dużym stopniu ułatwi zdobywanie kontraktów wśród państw NATO.

Doskonałym momentem do poruszenia tematu członkostwa będzie zaczynająca się w lipcu 2009 roku szwedzka prezydentura w UE.

GEOPOLITYCZNE IMPLIKACJE PRZYSTĄPIENIA SZWECJI DO SOJUSZU

Szwecja osłonięta jest od północy przez Norwegię (członka NATO), a od wschodu od Rosji oddziela ją Finlandia. Słaby potencjał wojsk desantowych potencjalnych agresorów sprawia, że w sensie militarnym, Szwecję można traktować jako wyspę. Świadczy o tym model wojsk lądowych nastawiony na działania ekspedycyjne oraz mała, ale bardzo nowoczesna armia⁵.

Szwedzcy żołnierze uczestniczą obecnie częściej w misjach NATO niż ONZ. 300 żołnierzy służy w Afganistanie; Szwecja zaangażowała także znaczne siły w misje w Bośni i Hercegowinie oraz Kosowie, a także odbywa wspólne ćwiczenia z wojskami Sojuszu. Ma również swego przedstawiciela przy NATO w Brukseli⁶.

Warto podkreślić, że większość krajów Unii Europejskiej i najbliższych partnerów Szwecji należy do NATO. Po powrocie Francji do wojskowych struktur Paktu dążenie do budowania europejskich, równoległych do Sojuszu, struktur wojskowych, zdecydowanie osłabło. Pozostawanie poza gronem decyzyjnym w kwestii bezpieczeństwa jest niekorzystne. Szwecja i Finlandia, uczestnicząc od 1994 roku w Partnerstwie dla Pokoju, angażują się aktywnie w działania NATO, pozostając jednak poza jego głównym nurtem. Współpraca w ramach Partnerstwa z państwami takimi jak Białoruś, Tadżykistan czy Turkmenistan, w konfrontacji z brakiem możliwości pełnego uczestnictwa w takich wydarzeniach

5) Szwedzka półzawodowa armia liczy obecnie 24 tys. żołnierzy z możliwością mobilizacji 262 tys. rezerwy (w tym 42 tys. Home Guard).

6) *Sweden: The Military Implications of NATO Membership*,
http://www.stratfor.com/analysis/20090513_sweden_military_implications_nato_membership,
13.05.2009

jak jubileuszowy szczyt NATO w Strasburgu – Kehl, również skłania skandynawskich polityków do refleksji na temat instytucjonalnego zaangażowania w bezpieczeństwo transatlantyczne.

Wejście Szwecji w strukturę Sojuszu wzmocni ją jako gracza regionalnego, umożliwi kontrolę poczynań państw takich jak Niemcy, wzmocni pozycję oraz politykę Sztokholmu wobec Rosji oraz bezpieczeństwo tradycyjnych szwedzkich aliantów: Łotwy, Estonii i Finlandii. Wycofanie się (pod presją Moskwy) Łotwy i Estonii z majowych manewrów NATO w Gruzji pokazuje, że kraje te nadal znajdują się w stanie zagrożenia bezpieczeństwa. Jednocześnie państwa bałtyckie wciąż pozbawione są znaczących elementów infrastruktury NATO. W ramach operacji Baltic Air-Policing przestrzeń powietrzną patrolują jedynie myśliwce państw NATO. Fakt, że ze Szwecji myśliwce Saab JAS 39 Gripen mogą wykonywać loty nad Bałtykiem i państwami bałtyckimi bez międzytankowania, z pewnością zwiększy bezpieczeństwo Litwy, Łotwy i Estonii. W bezpośrednim zasięgu szwedzkich sił powietrznych znajduje się także Sankt Petersburg.

Wydłużenie granicy Rosji z państwami członkowskimi NATO z pewnością spotka się z **kontrreakcją Moskwy**. Przewidywać należy, że Kreml będzie starał się zrekompensować pogorszenie swojej pozycji strategicznej w inny sposób. Osłabienie pozycji Floty Bałtyckiej i zbliżenie się wojsk Sojuszu do Petersburga i Murmańska może wymusić konieczność przegrupowania rodzajów wojsk. Konsekwencją wstąpienia Szwecji i Finlandii do NATO byłaby zapewne próba kompensacji skutków rozszerzenia poprzez militaryzację Obwodu Kaliningradzkiego. Wzrost znaczenia militarnego Obwodu wiąże się z powrotem problemu zapewnienia lądowego połączenia eksklawy ze zwartym obszarem Federacji Rosyjskiej.

Należy zwrócić także uwagę na fakt, że Szwecja i Finlandia wypracowały wzajemny mechanizm konsultacji nt. bezpieczeństwa. Przyjąć można, że równoległe lub w krok za ewentualną decyzją Szwecji o wstąpieniu do NATO, podobną decyzję podejmie Finlandia⁷.

PERSPEKTYWA CZŁONKOSTWA FINLANDII

Przyjmując, że ewentualne wstąpienie Szwecji w struktury Sojuszu spotka się z negatywną reakcją Moskwy, to taka decyzja ze strony Helsinek będzie z pewnością znacznie poważniejszym wyzwaniem dla Kremla. W Finlandii, która uzyskała niepodległość od Rosji w 1917 roku, wciąż silna jest pamięć wojny o niepodległość w latach 1939-40 oraz 1941-44. Finlandia utrzymała niepodległość, ale utraciła Karelię i Petsamo. Z uwagi na granicę z Rosją Finlandia utrzymuje duży potencjał mobilizacyjny. Sąsiedztwo Rosji jest też czynnikiem wzmacniającym dążenie do zbiorowej gwarancji bezpieczeństwa w ramach NATO, ale jednocześnie działa jako element osłabiający to dążenie z uwagi na możliwe konsekwencje we wzajemnych stosunkach.

Kwestia członkostwa była już ważnym tematem kampanii prezydenckiej przed wyborami w 2006 roku. Wojna w Gruzji w 2008 roku skłoniła nawet do rozważenia ewentualnego członkostwa w Sojuszu na łamach prasy⁸. O takiej możliwości po wydarzeniach w Gruzji mówił dla

7) *Finland not to apply for NATO membership prior 2011*, http://www.monstersandcritics.com/news/europe/news/article_1454611.php/Finland_not_to_apply_for_NATO_membership_prior_to_2011, 01.12.2009.

8) *Neutralna Finlandia chce do NATO*, http://www.dziennik.pl/swiat/article230220/Neutralna_Finlandia_chce_do_NATO.html, 30.08.2008; por. z wcześniejszymi zapowiedziami: *Finlandia boi się Rosji*, http://www.terve.pl/news/polityka/finlandia_boi_sie_rosji.html, 10.03.2006.

austriackiego dziennika „Die Presse” fiński minister SZ A. Stubb⁹. Przewiduje on jednak, że nie będzie to przedmiotem zabiegów rządu w tej kadencji, tj. do 2011 roku.

Poparcie partii politycznych dla członkostwa Finlandii w NATO jest podobne, jak u zachodnich sąsiadów. Politycy centroprawicy opowiadają się za przystąpieniem do Sojuszu. Wywodząca się z Partii Socjaldemokratycznej prezydent T. Halonen jest mu przeciwna¹⁰. Kadencja prezydenta upływa w 2012 roku.

Poparcie społeczne Finów dla członkostwa w Sojuszu nie odbiega znacznie od poparcia Szwedów. Z badań przeprowadzonych po ubiegłorocznej wojnie w Gruzji wynika, że 57 proc. Finów jest przeciwnych członkostwu ich kraju w Sojuszu, a popiera je 23 proc¹¹.

Zaangażowanie Finlandii w misje NATO jest mniejsze niż zachodniego sąsiada. Wynika to ze struktury armii oraz polityki obronnej nastawionej na defensywę.

Przystąpienie do NATO Finlandii graniczącej z Rosją na odcinku 1313 kilometrów byłoby szokiem dla Moskwy, porównywalnym z rozszerzeniem Sojuszu o Gruzję lub Ukrainę. W zasięgu szwedzkich samolotów będzie Sankt Petersburg, a w przypadku członkostwa Finlandii w NATO – Murmańsk. Bezpośrednia granica między państwami Sojuszu a Rosją zwiększy się o ponad 1300 km¹².

9) *Finlandia ze strachu przed Rosją wstąpi do NATO?*

http://wiadomosci.gazeta.pl/Wiadomosci/1,80708,5644216,Finlandia_ze_strachu_przed_Rosja_wstapi_do_NATO_.html, 30.08.2008.

10) *Non-aligned Finland to join NATO rapid reaction force*, <http://www.haaba.com/news/2008/03/07/7-102102/nonaligned-finland-to-join-nato-rapid-reaction-force.html>, 7.03.2008.

11) *Finland and Sweden revive debates on NATO membership*, <http://euobserver.com/9/26664>, 01.09.2008.

12) *Geopolitical Diary: NATO's Expansions and Russia's Fears*, http://www.stratfor.com/geopolitical_diary/20090312_geopolitical_diary_natos_expansion_and_russias_fears, 13.03.2009.

WNIOSKI

Można zaobserwować natężenie współpracy militarnej i politycznej Szwecji oraz Finlandii z NATO, czego bezpośrednim efektem jest **rozpoczęcie wewnętrznej dyskusji o wstąpieniu tych państw do struktur Sojuszu**. Koalicyjne partie centroprawicowe uzależniają je od poparcia społeczeństwa. Wciąż trwałe jest przywiązanie do ukształtowanej historycznie neutralności obu państw. Jak wynika z badań, poparcie w obu krajach dla członkostwa rośnie i wynosi 25-30 proc. Przeciwnego zdania jest połowa społeczeństwa. Poprawa wizerunku USA, a pośrednio także Sojuszu oraz zaangażowanie w kampanię na rzecz członkostwa nowego Sekretarza Generalnego NATO A. F. Rasmussena, daje duże szanse zmiany kształtowanego przez wiele lat przez socjalistyczne partie negatywnego wizerunku Sojuszu.

Oba państwa wypracowały mechanizm konsultowania decyzji odnośnie kwestii bezpieczeństwa. Należy przewidywać, że akcesja Szwecji do Sojuszu pociągnie za sobą podobną decyzję ze strony Finlandii. Członkostwo w Sojuszu wszystkich państw skandynawskich i Islandii wpłynie na stworzenie w organizacji silnego lobby państw nordyckich. **Członkostwo Szwecji w Sojuszu zwiększy znaczenie Sztokholmu jako głównego gracza w regionie.**

Oba kraje są integralną częścią świata zachodniego, spełniają standardy NATO i z uwagi na wieloletnią współpracę wojskową z Sojuszem są w stanie dołączyć do niego nawet w ciągu roku. **Przewidywać jednak należy, że ewentualny proces z uwagi na uwarunkowania polityczne będzie długotrwały.** Należy przypuszczać, że tradycyjny sprzeciw Rosji wobec kolejnych rozszerzeń NATO (w tym w 2004 roku o państwa bałtyckie), inaczej niż w przypadku dążeń Ukrainy

i Gruzji, nie będzie rozstrzygający w przypadku dwóch tak silnie zintegrowanych z Zachodem państw skandynawskich, ale i tak odegra swoją rolę. Z uwagi na małą liczebność dobrze wyekwipowanej armii, wstąpienie Szwecji do NATO będzie miało większe znaczenie geostrategiczne dla bezpieczeństwa w basenie Morza Bałtyckiego, niż dla zdolności ekspedycyjnych Sojuszu. Również obecny potencjał Sojuszu (Dania, Norwegia, Niemcy) jest wystarczający do zatrzymania rosyjskiej floty bałtyckiej w cieśninach duńskich.

Przystąpienie Szwecji i Finlandii do NATO sprawiłoby, że **sojusznicze gwarancje bezpieczeństwa obejmą praktycznie cały basen M. Bałtyckiego**, co wzmocni znacznie środowisko bezpieczeństwa Polski. Niewielka odległość dzieląca Szwecję od Łotwy, Litwy i Estonii zwiększy bezpieczeństwo krajów bałtyckich.

Wstąpienie Szwecji, a w szczególności Finlandii, znacząco zwiększy przewagę strategiczną Sojuszu nad Rosją. Dalszemu pogorszeniu ulegnie słaba już obecnie strategiczna pozycja rosyjskiej floty bałtyckiej. **Moskwa będzie dążyć do kompensacji pogorszonej pozycji strategicznej poprzez przegrupowanie rodzajów wojsk oraz militaryzację Obwodu Kaliningradzkiego.** Przewidywać należy, że konsekwencją rozszerzenia Sojuszu na północy Bałtyku będzie wzrost napięcia w jego południowym basenie w bezpośrednim sąsiedztwie z RP.